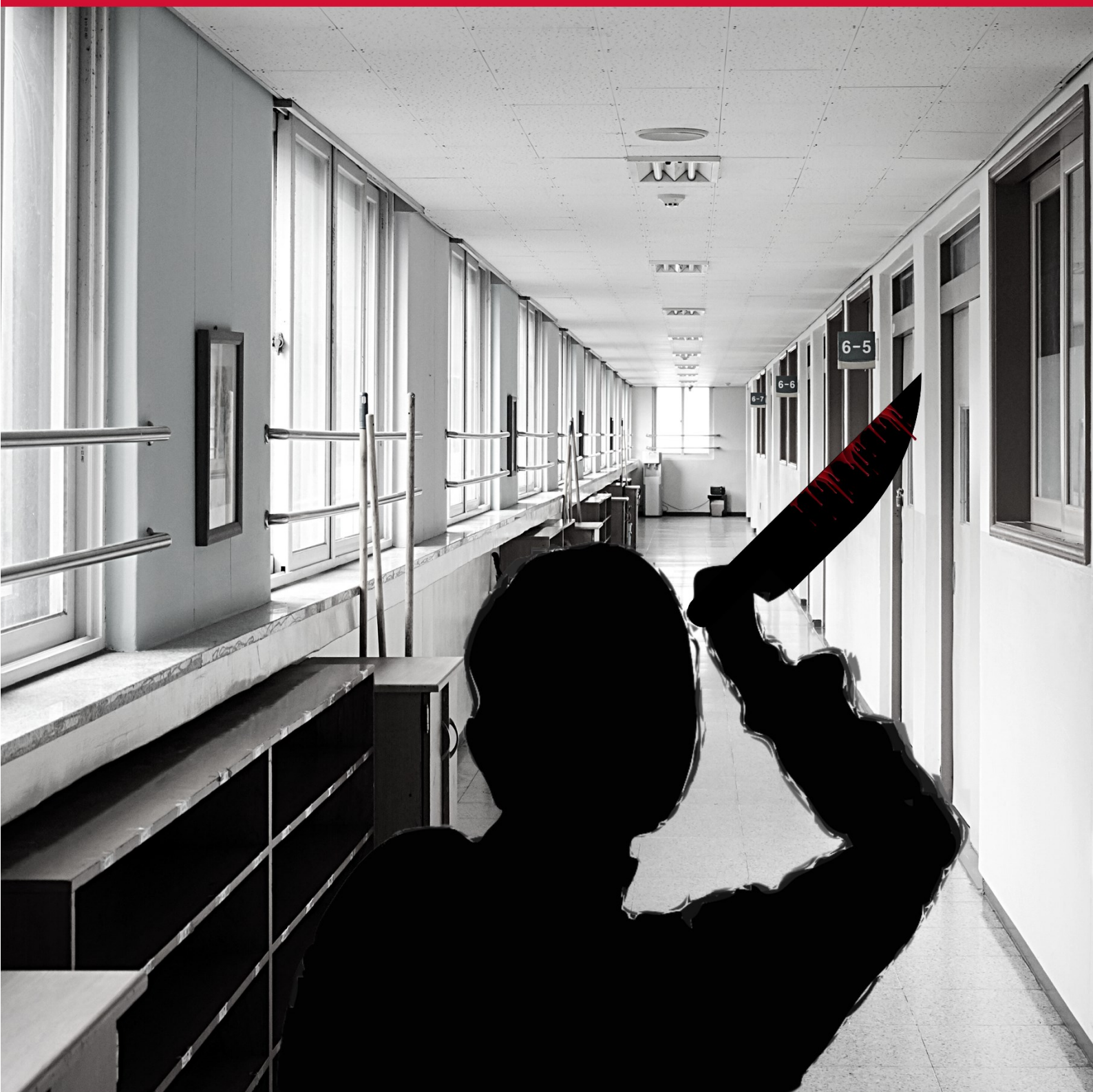


Kolejny zamach w polskiej szkole – czy musiało do tego dojść?



Krzysztof Danielewicz



Security
in practice

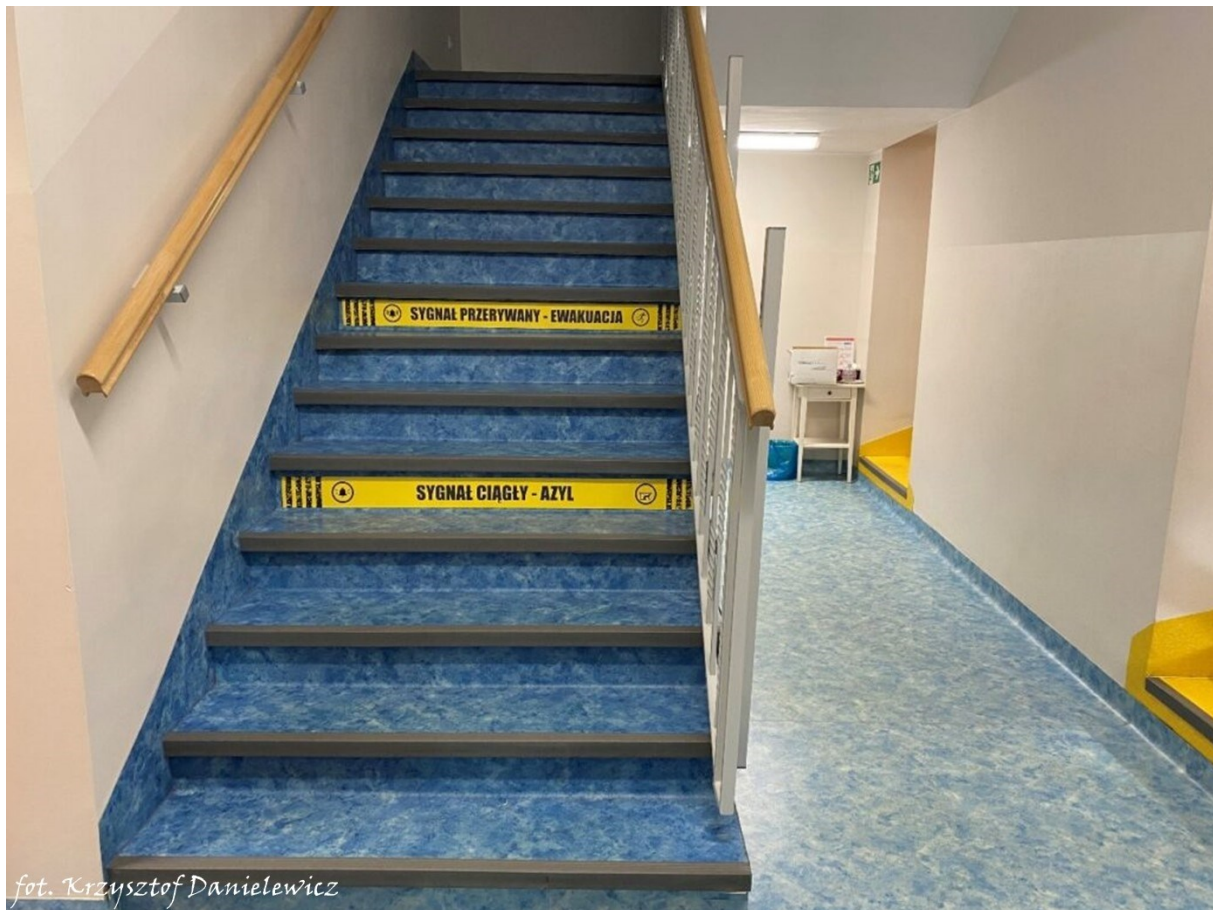
Kolejny zamach w polskiej szkole – czy musiało do tego dojść?

Opracował: Krzysztof Danielewicz, 30.09.2020 r.

We wtorek 29 września 2020 r. w godzinach porannych w V Liceum Ogólnokształcącym w Zielonej Górze[1] uczennica drugiej klasy zaatakowała nożami kuchennymi przypadkowych uczniów. Dwie uczennice zostały ranne w plecy, trzecia miała rozcięty łuk brwiowy. Atakująca została zatrzymana przez nauczycieli.

Wcześniej w mediach społecznościowych zamachowczyni[2] zamieściła wpisy, w których sugerowała, że wkrótce coś się wydarzy: „Jeszcze dwa dni. Pojutrze będzie koniec” czy: „Jutro podłogę pokryje krew”. Na Snapchacie pisała, że będzie rzeźnia w szkole, że podłoga będzie pełna krwi: „Jutro dokładnie o tej porze zacnie się rzeźnia”; „Jutro podłogę pokryje krew”. Zaniepokojeni uczniowie przekazali tę informację nauczycielom, którzy postanowili porozmawiać z uczennicą. Rozmowa odbyła się w obecności m.in. psychologa, wychowawczynie i dyrektora szkoły. Podczas niej uczennica miała poinformować, że wpisy nie są niczym poważnym, że tak sobie chciała po prostu napisać. Mimo to zdecydowano, że nie może zostać na lekcjach.

Kiedy uczennica została sama z psychologiem, uciekła z gabinetu, pobiegła do swojej klasy, wyjęła noże i przystąpiła do zaplanowanego zamachu, atakując przypadkowe osoby. W jednej z sal uczeń rzucił w nią krzesłem, co spowodowało, że opuściła salę. Według TVN 24, kiedy uczniowie zorientowali się, co się dzieje, zaczęli barykadować się w salach lekcyjnych. Wybuchła panika, niektórzy nauczyciele myśleli, że to pożar. Przerwano lekcje. Jedna z nauczycielek wyszła na korytarz, aby zorientować się w sytuacji. Po jakimś czasie wprowadziła zakrwawioną dziewczynę. W innym przypadku nauczycielka wyszła z sali, po chwili wbiegła i zamknęła drzwi na klucz, mówiąc, że po szkole chodzi dziewczyna z nożem. Na korytarzu znajdowało się wielu spanikowanych uczniów, których nauczyciele zaprowadzali do klas. W końcu po obezwładnieniu przez nauczycieli sprawczyni ataku została przekazana policji i przesłuchana w obecności rodziców.



Zdjęcie 1. Oklejenie schodów taśmami przypominającymi o rodzajach sygnałów i określonym zachowaniu, które powinny wystąpić w przypadku ich usłyszenia.

Zdarzenie w Zielonej Górze było typowym zamachem przy wykorzystaniu niebezpiecznego narzędzia – tzw. *aktywny strzelec*. Do podobnej sytuacji doszło rok temu w Szkole Podstawowej nr 1 w Brześciu Kujawskim. Na podstawie doniesień medialnych można wywnioskować, że zielonogórskie liceum nie posiadało żadnych procedur na taką okoliczność. W sytuacji wtargnięcia do szkoły osoby niebezpiecznej powinna zostać uruchomiona procedura zwana *azylem*, która pozwala w ciągu kilkunastu sekund odciąć wszystkich uczniów od potencjalnego napastnika.

Już sama ucieczka z gabinetu uczennicy, grożącej zamachem w szkole, powinna wywołać odpowiednie reakcje. Gdyby tak się stało, w szkole nie byłoby żadnych ofiar. Z opisu wydarzeń natomiast wynika, że część uczniów uciekała z budynku, inni barykadowali się w salach lekcyjnych, a jeszcze inni myśleli, że w szkole jest pożar.

Brak procedur nie tylko w szkole w Zielonej Górze, ale w większości polskich szkół wynika głównie z braku świadomości zagrożeń. Bardzo dużo złego zrobiła nagonka medialna związana z zagrożeniem terrorystycznym. Były realizowane nawet duże projekty – na przykład „Bezpieczna Szkoła Bezpieczna Przyszłość” – finansowane z środków MEN, a realizowane w latach 2016-2018. Poświęcono czas i środki na przygotowanie szkół na zagrożenie, które jest znikome.

Rzeczywistość pokazuje jednak, że większość najgroźniejszych zamachów na szkoły jest dokonywana przez obecnych lub byłych uczniów. Według danych profesor Jaelyn Schildkraut z Criminal Justice w SUNY Oswego do pięciu najbardziej śmiertelnych szkolnych zamachów w historii Stanów Zjednoczonych doszło w takich szkołach, jak: w 2018 – Marjory Stoneman Douglas High School (Florida), 17 ofiar; w 2012 – Sandy Hook Elementary School (Connecticut), 26 ofiar; w 2007 – Virginia Tech University, 32 ofiary; w 1999 – Columbine High School (Colorado), 13 ofiar; w 1966 – University of Texas Austin, 14 ofiar. W każdym z tych zdarzeń zamachowcem był były lub obecny uczeń, a wszyscy sprawcy wcześniej wysyłali sygnały ostrzegawcze^[3].



Z kolei w 2002 r. U.S. Secret Service przedstawił analizę 37 szkolnych strzelanin. Podstawowym wnioskiem tych i innych publikacji jest opinia, że bardzo trudno scharakteryzować jeden profil potencjalnego zabójcy w szkole. Nie udało się wytypować czy zidentyfikować jednego wspólnego mianownika, który pozwoliłby odpowiednio wcześniej przewidzieć potencjalny zamach. Niemniej jednak można pokusić się o wyodrębnienie indywidualnych i społecznych czynników, wspólnych dla wszystkich zamachów. Mianowicie, na podstawie badań Amerykanów:

- zamachowiec czuje się zmarginalizowany lub wykluczony ze społeczności;
- zamachowiec ma problemy psychiczne i jest wrażliwy jako jednostka, co tylko zaostrza słabe zdolności osoby do radzenia sobie z problemami;
- występuje element zachwytu nad bronią i atakiem przy jej użyciu jako wyjście z sytuacji marginalizowania napastnika. Często ten kult broni jest inspirowany mediami, brutalnymi filmami czy innymi strzelaninami w szkołach;
- zamachowiec ma brutalne wizje i tworzy brutalne produkty lub wysyła inne sygnały ostrzegawcze, które nie były zauważone wystarczająco wcześniej lub z którymi nie postępowano odpowiednio;
- zamachowiec ma broń lub łatwy do niej dostęp[4].

Pomimo braku jednego spójnego profilu w przypadku amerykańskich zamachów na szkoły jest kilka cech powtarzających się w większości przypadków:

- wszyscy zamachowcy to mężczyźni, uczniowie lub byli uczniowie szkół, które zaatakowali;
- napastnik to z reguły nastolatek lub osoba w wieku pomiędzy 11 a 21 lat;
- **według U.S. Secret Service w 93% przypadków osoby te przed dokonaniem zamachu wzbudzały u innych niepokój, wiele z nich doświadczyło prześladowania, odrzucenia, wykluczenia lub została w jakiś sposób skrzywdzona;**
- 78% cierpiało na depresję i miało myśli lub próby samobójcze;
- 98% z zamachowców doświadczyło poważnej straty, zanim dokonało ataku – dotyczyło to zarówno kogoś bliskiego, jak i własnej pozycji w oczach innych, np. przez publiczne upokorzenie;
- jedna trzecia z nich miała doświadczenia w popełnieniu czynu brutalnego lub kryminalnego;

- nieprawdą jest ogólne twierdzenie, że osoby te są zawsze samotnikami, bez przyjaciół – potwierdziło się to tylko w 12% przypadków;
- jedna trzecia to osoby wycofane z natury[5].

W związku z tym, że w Stanach Zjednoczonych szkoły mają większą świadomość realnych zagrożeń, są do nich odpowiednio przygotowane. Obecnie już 95% amerykańskich szkół organizuje treningi procedury *azył*. W latach 2015-2016 było ich 92%, natomiast w latach 2003-2004 – 79%[6]. Procedury *azyłu* polegają na ucieczce, błyskawicznym zamknięciu się w sali lekcyjnej, jeżeli to możliwe – barykadowaniu drzwi oraz walce, jeżeli nie ma innego wyjścia. Szkolenia z zakresu procedury *azył* prowadzi się bez względu na to, czy szkoła znajduje się w dużym mieście czy na terenach wiejskich[7].



W polskich szkołach w dalszym ciągu mylnie łączy się procedurę *azył* z zagrożeniem terrorystycznym, które w naszym kraju w porównaniu z innymi zagrożeniami praktycznie jest marginalne. Niektórzy wprost uważają, że w polskich szkołach jest bezpiecznie... A co na to twarde dane? Według danych Systemu Informacji Oświatowej w roku szkolnym 2017/2018 w szkołach i placówkach systemu oświaty wydarzyło się 54 459 wypadków, w tym 95 ciężkich

oraz 14 śmiertelnych[8]. Natomiast w roku szkolnym 2015/2016 doszło do 65 241 wypadków, w tym 151 (0,23%) ciężkich oraz 5 (0,008%) śmiertelnych. W stosunku do poprzedniego roku szkolnego (2014/2015) liczba wypadków zmniejszyła się o 5834, tj. o 8,2%[9].

Przyczynami wypadków w szkołach 2017/2018, tak samo jak w latach 2015/2016, były:

- brak wiedzy na temat aktualnego stanu i potrzeb szkoły w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny, brak przeglądów i pomiarów oraz lekceważenie zagrożeń i niezajomość przepisów;
- brak środków finansowych pozwalających odpowiednio przygotować się na zagrożenia;
- niewłaściwa organizacja czasu ucznia w szkole: brak zagospodarowania czasu podczas lekcji i przerw, powodujące u ucznia nudę i poszukiwanie sposobów jej odreagowania;
- ograniczenia przestrzenne: zagęszczenie, nadmiar bodźców, hałas;
- niewłaściwy system norm obowiązujących w szkole: niejasny, niespójny, nieprzestrzeganie norm przez osoby znaczące;
- niewłaściwa reakcja na zachowania uczniów: reakcje niekonsekwentne, bagatelizowanie zachowań, brak reakcji na drobne wykroczenia, brak skutecznej mediacji w przypadku konfliktów;
- pojawianie się nowych zagrożeń, jak zagrożenia w cyberprzestrzeni czy terroryzm[10].

Należy też zwrócić uwagę na rosnącą z roku na rok liczbę samobójstw – czy nawet ich prób – wśród dzieci i młodzieży. Według danych policyjnych w grupie 7-12-latków w 2013 r. odnotowano w Polsce 9 prób samobójczych, w roku 2015 było ich 12, w 2017 – już 28, a w 2018 – 26. Gorzej sytuacja wygląda w grupie wiekowej 13-18 lat: zamachu na własne życie w 2013 r. podjęło się 348 z nich, w 2015 – już 469, w 2017 – 702, a w 2018 r. – aż 746. W większości przypadków było to próby nieudane, jednak statystyki samobójstw udanych także są bardzo niepokojące. Wśród nastolatków w wieku od 13 do 18 lat w 2013 r. odnotowano ich 144, w 2015 – 114, a w 2018 r. – 92[11].

Pojawia się pytanie: ile jeszcze młodych osób w Polskich szkołach musi zginąć, zanim zmieni się polskie podejście do kwestii bezpieczeństwa? Z całą pewnością brak tolerancji i szacunku dla drugiego człowieka będą powodować tylko pogorszenie obecnej sytuacji.

[1] Zamach w Zielonej Górze został opisany na podstawie artykułów: *Zielona Góra. Uczennica liceum zaatakowała nożami koleżanki*, „Wiadomości.wp.pl”, 29.09.2020, <https://wiadomosci.wp.pl/zielona-gora-uczennica-liceum-zaatakowala-nozami-kolezanki-6559206280723328a>, 30.09.2020; „*Pisała, że podłoga będzie pełna krwi*”. *Z nożami zaatakowała w szkole, raniła trzy uczennice*, „TVN24”, 29.09.2020, <https://tvn24.pl/poznan/zielona-gora-uczennica-zaatakowala-nozem-kolezanki-w-mediach-spolesnosciovych-ostzegala-ze-podloge-pokryje-krew-4705805>, 30.09.2020; *17-letnia uczennica zaatakowała w szkole nożami koleżanki. Uczniowie V LO w Zielonej Górze są w szoku. Ranne trzy osoby i napastniczka*, „Gazeta Lubuska”, 29.09.2020, <https://gazetalubuska.pl/17letnia-uczennica-zaatakowala-w-szkole-nozami-kolezanki-uczniowie-v-lo-w-zielonej-gorze-sa-w-szoku-ranne-trzy-osoby-i/ar/c16-15204312>, 30.09.2020; M. Dobrowolski, *V LO w Zielonej Górze. 17-letnia uczennica zaatakowała nożami koleżanki i kolegów. Są ranni*, „Zielonagóra.naszemiasto.pl”, 29.09.2020, <https://zielonagora.naszemiasto.pl/v-lo-w-zielonej-gorze-17-letnia-uczennica-zaatakowala/ar/c16-7919679>, 30.09.2020

[2] Według słownika języka polskiego PWN zamachem nazywamy działanie mające na celu odebranie komuś życia, majątku, praw. <https://sjp.pwn.pl/sjp/zamach;2543005.html>, 1.10.2020.

[3] J. Schidkraut, *Do lockdown drills do any good?*, 22.11.2019, <https://phys.org/news/2019-11-lockdown-drills-good.html>, 3.04.2020.

[4] *Kauhajoki School Shooting on 23 September 2008*, Report of the Investigation Commission Translation of the Finnish original report, Report and Guidelines 39/2010, 17.02.2010, <https://schoolshooters.info/sites/default/files/Kauhajoki%20School%20Shooting.pdf>, s. 105-109.

[5] Tamże.

[6] *Violence prevention*, National Center of Educational Statistics, <https://nces.ed.gov/fastfacts/display.asp?id=54>, 09.04.2020.

[7] E. Shapiro, *20 years after Columbine, what's changed – and what hasn't – for school shootings in America*, „ABC News”, 20.04.2019, <https://abcnews.go.com/US/20-years-columbine-changed-school-shootings-america/story?id=62248885>, 9.04.2020.

[8] *Bezpieczna Szkoła, Zagrożenia i zalecane działania profilaktyczne w zakresie bezpieczeństwa fizycznego i cyfrowego uczniów*, Warszawa, wrzesień 2019r., Dokument opracowany w Departamencie Wychowania i Kształcenia Integracyjnego Ministerstwa Edukacji Narodowej z udziałem ekspertów, po konsultacji z innymi resortami i instytucjami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo, <https://bezpiecznaszkola.men.gov.pl/bezpieczna-szkolaplacowka-zagrozenia-i-zalecane-dzialania-profilaktyczne-w-zakresie-bezpieczenstwa-fizycznego-i-cyfrowego-uczniow/>, 19.09.2020.

[9] *Bezpieczna Szkoła, Zagrożenia i zalecane działania profilaktyczne w zakresie bezpieczeństwa fizycznego i cyfrowego uczniów*, Departament Wychowania i Kształcenia Integracyjnego MEN, sierpień 2017, wersja pdf, s. 4.



[10] Bezpieczna Szkoła, Zagrożenia i zalecane działania profilaktyczne w zakresie bezpieczeństwa fizycznego i cyfrowego uczniów, Warszawa, wrzesień 2019 r., Dokument opracowany w Departamencie Wychowania i Kształcenia Integracyjnego Ministerstwa Edukacji Narodowej z udziałem ekspertów, po konsultacji z innymi resortami i instytucjami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo, <https://bezpiecznaszkola.men.gov.pl/beezpieczna-szkolaplacowka-zagrozenia-i-zalecane-dzialania-profilaktyczne-w-zakresie-beezpieczenstwa-fizycznego-i-cyfrowego-uczniow/>, 19.09.2020.

[11] T. Necki, *Samobójstwa wśród dzieci i młodzieży*, „Poradnik zdrowie”, 14.01.2020, <https://www.poradnikzdrowie.pl/psychologia/zdrowie-psychiczne/samobojstwa-wsrod-dzieci-i-mlodziezy-aa-M4SZ-yX4a-Uo49.html>, 1.10.2020